

## WYBRANE ASPEKTY MEDIACJI MIĘDZY SPRAWCĄ A OFIARĄ WE FRANCJI

Mediacja jako środek konsensualnego rozwiązywania konfliktów interpersonalnych, chociaż stosowana jest w dziedzinie prawa karnego od ponad dwudziestu lat, jednak na dobre zadomowiła się w systemach prawnych niektórych państw kilkanaście lat temu. Czynnikiem wspierającym jej rozwój była ewolucja filozofii karania za przestępstwo i polityki karnej nowoczesnego demokratycznego państwa prawnego. Charakterystyczne jest, iż instytucja ta rozwija się głównie w krajach o systemach społeczno-politycznych opartych na demokratycznych tradycjach prawa i kultury zachodnioeuropejskiej.

Zazwyczaj pierwsze eksperymenty prowadzone na niewielką skalę skutkowały ożywioną dyskusją wśród prawników, socjologów, politologów, a następnie uchwaleniem przez legislaturę odpowiednich przepisów prawa stanowiących podstawę szerszego wprowadzenia do systemu prawa instytucji mediacji między sprawcą a ofiarą. Niejednokrotnie na usankcjonowanie prawne praktyki czekać trzeba było nawet dekadę. Krajem takim, gdzie przez długi okres czasu mediację stosowano przy bardzo szerokiej i liberalnej interpretacji przepisów prawa, milczących na temat tej instytucji, jest Francja. Przypadek francuski jest również niezwykle ciekawy ze względu na daleko posunięty pluralizm i decentralizację podmiotów prowadzących postępowanie mediacyjne oraz wielość i zróżnicowanie jej modeli.

# 1. Geneza mediacji między sprawcą a ofiarą we Francji

Geneza mediacji między sprawcą a ofiarą we Francji ma ścisły związek z różnorodnymi kierunkami polityki karnej stosowanej przez państwo w stosunku do przestępczości<sup>1</sup>. Oprócz niejako „tradycyjnych” czynników, które wpłynęły na tworzenie programów mediacyjnych w różnych krajach, tj. krytyki formalizmu, kosztów oraz nieefektywności tradycyjnego wymiaru sprawiedliwości i jego bezradności wobec lawinowego wzrostu przestępczości<sup>2</sup>, zwiększone zainteresowanie mediacją we Francji wynikało z otwarcia się świata prawniczego na problemy polityki urbanizacji<sup>3</sup>, woli politycznej będącej w latach 80-tych XX w. u władzy lewicy, jak również bardzo silnych inspiracji amerykańskich<sup>4</sup>.

Za pierwszy eksperyment mediacyjny we Francji zwyczajowo uważa się powstałe w maju 1985 r. komitety koncyliacyjne (*comités de conciliation*) w Valence. W tym samym czasie pierwsze doświadczenia związane z mediacją rozpoczęły inne organizacje, zarówno pomocy ofiarom przestępstw, jak *SOS Agressions – Conflits* w Paryżu, *ACCORD* w Strasbourgu, *Aide Informations aux Victimes* w Grenoble, *l’Association d’Aide aux Victimes d’Infractions* w Besançon czy *l’Association d’Aide aux Victimes d’Actes de Délinquance* w Marsylii, jak również organizacje nadzoru sądowego, jak *l’Association de Réadaptation*

- 1 Omówienie głównych ich założeń i wpływu na rozwój mediacji – zob. J. Faget, *La médiation. Essai de politique pénale*, Ramonville Saint-Agne 1997, s. 23–38.
- 2 Jak podaje S. Waltoś, we Francji wzrost ten wynosił w latach 1965–1990 ok. 7% rocznie (z ponad 500 tys. do 3,5 mln. przestępstw stwierdzonych rocznie) – zob. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1995, s. 108.
- 3 Zob. D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France*, (w:) *The European Forum for Victim – Offender Mediation and Restorative Justice, Victim – Offender Mediation in Europe. Making Restorative Work*, Leuven 2000, s. 214–220.
- 4 Zob. J.–P. Bonafé–Schmitt, *Alternatives to the Judicial Model*, (w:) M. Wright, B. Galaway (eds.), *Mediation and Criminal Justice. Victims, Offenders and Community*, London – Newbury Park – New Delhi 1989, s. 178–185. Zdaniem tego Autora, charakterystyczne jest w przypadku Francji, że pierwsze inicjatywy w tworzeniu struktur alternatywnych w stosunku do formalnego systemu wymiaru sprawiedliwości koncentrowały się raczej na zagadnieniach zarządzania i administracji niż, jak np. w przypadku USA, na innowacyjnym programie. Ponadto państwo poprzez wspieranie eksperymentów mediacyjnych dążyło do uczynienia obywateli uczestnikami w procesie rozwiązywania konfliktów i budowania w ten sposób solidarności międzyludzkiej, jak również zredukowania napięć społecznych, co zbliżało tę instytucję do działania na rzecz zreformowania więzi społecznych niż do wspierania lepszego dostępu do sprawiedliwości i do samej techniki zarządzania konfliktami.

*Sociale et de Contrôle Judiciaire* w Bordeaux. Niezależnie od tego, czy były one efektem inicjatywy pracowników wymiaru sprawiedliwości (m.in. Valence, Grenoble) czy działaczy ruchu na rzecz pomocy ofiarom przestępstw (Strasbourg, Paryż), państwo odgrywało aktywną rolę w ich rozwoju. Kolejnym krokiem na drodze ku instytucjonalizacji mediacji było powołanie 6–7. czerwca 1986 r. w Marsylii w trakcie pierwszego ogólnokrajowego posiedzenia organizacji pomocy ofiarom przestępstw Narodowego Instytutu Pomocy Ofiarom Przestępstw i Mediacji (*Institut National d’Aide aux Victimes et de la Médiation – INAVEM*). W jego skład weszła większość organizacji pomocy ofiarom oraz delegat Biura ds. Ofiar Przestępstw Ministerstwa Sprawiedliwości (*Bureau des Victimes du Ministère de la Justice*)<sup>5</sup>.

W pionierskim dla siebie okresie mediacja traktowana była przez organizacje pomocy ofiarom oraz służby prokuratorskie w sposób instrumentalny, jako prosta technika naprawienia szkody wyrządzonej ofierze przestępstwa, natomiast organizacje nadzoru sądowego ze swojej strony postrzegały ją przede wszystkim jako środek, który umożliwić ma sprawcy uświadomienie sobie wagi popełnionego czynu i pozwolić na naprawienie jego skutków<sup>6</sup>. Mimo niewielkiej ilości spraw załatwionych w drodze mediacji w pierwszych latach działalności projektów oraz początkowo braku odpowiednich uregulowań prawnych, które stanowiłyby podstawę jej stosowania, mediacja notuje we Francji systematyczne postępy<sup>7</sup>.

Poruszyć należy w tym miejscu pewien problem natury terminologicznej. W piśmiennictwie zwraca się uwagę, że wyrażenie „*la médiation pénale*” zestawia ze sobą mediację i karę, czyli dwa terminy związane z przeciwstawnymi filozofiami, co sugerować może, że mediacja ma charakter punityny. Należałoby uznać to za paradoks,

5 J.–P. Bonafé–Schmitt, *La médiation pénale en France et aux États-Unis*, Paris Cedex 1998, s. 29–33.

6 Zob. J.–P. Bonafé–Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 33.

7 W trakcie pierwszych 18 miesięcy istnienia projekt paryski otrzymał z prokuratury 70 spraw, mediatorzy projektu w Valence przez rok przeprowadzili zakończone sukcesem mediacje w 36 sprawach, zaś projekt w Strasbourgu zajmował się zaledwie 12 sprawami – zob. J.–P. Bonafé–Schmitt, *Alternatives to the Judicial Model...*, s. 178–185.

biorąc pod uwagę znaczenie i kierunek rozwoju, jaki jest nadawany mediacji<sup>8</sup>.

## 2. Podstawy prawne instytucji

Do początku lat 90-tych XX w. brak było przepisów prawnych regulujących zagadnienie mediacji<sup>9</sup> – przed uchwaleniem nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 4. stycznia 1993 r. wyniki postępowań mediacyjnych były uwzględniane na podstawie szerokiej interpretacji art. 40 francuskiego kodeksu postępowania karnego (CPP)<sup>10</sup>. Bezpośrednim impulsem do wydania pierwszych aktów prawnych było zorganizowane z inicjatywy INAVEM oraz stowarzyszenia Pomoc i Informacja dla Ofiar Przestępstw (*Aide et informations aux victimes* – AIV Grenoble) w Grenoble w dniach 10–11. kwietnia 1992 r. Zgromadzenia Ogólnego na rzecz Mediacji (*les États Généraux de la Médiation*). Kilka miesięcy później, 2. października 1992 r. Minister Sprawiedliwości wydał okólnik zawierający m.in. definicję mediacji, która polega na „poszukiwaniu przy pomocy interwencji osoby trzeciej (mediatora) rozwiązania swobodnie wynegocjowanego między stronami konfliktu

---

8 Zob. J. Faget, *La médiation...*, s. 15–16.

9 Wcześniej ukazały się jedynie dwa okólniki dotyczące roli instytucji wymiaru sprawiedliwości w zapobieganiu przestępczości w kontekście urbanizacji i rozwoju miast. Pierwszy z nich wydany przez Ministra Sprawiedliwości 10 lipca 1989 r. wskazuje mediację jako jeden z priorytetów partycypacji w zapobieganiu przestępczości. Ponieważ wiele konfliktów nie znajduje właściwego rozwiązania na drodze prawnej, polubowne porozumienie wynegocjowane pomiędzy sprawcą i ofiarą przy pomocy wywodzącej się ze środowiska lokalnego osoby trzeciej pozwala na szybkie zakończenie konfliktu. Drugi z okólników wydany 15 listopada 1989 r. przez premiera traktuje mediację jako piąty priorytet polityki urbanizacyjnej państwa – zob. D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 214–216. Znamienna jest uwaga C. Lazerges, iż naturalny cykl ustawa – dekret – okólnik – praktyka został w tym przypadku odwrócony do postaci praktyka – okólnik – dekret – ustawa, co jest „znaką impertynencji mediacji w porównaniu z innymi instytucjami prawa” – zob. C. Lazerges, *Médiation pénale, justice pénale et politique criminelle*, *Revue de science criminelle et de droit pénal comparé*, n° 1, 1997.

10 D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 221. Zob. też A. Wyvekens, *Entre médiation et justice pénale. L'activité judiciaire des maisons de justice du Rhône*, *Archives de politique criminelle* 1997, vol. 19, s. 85. Prokuratorzy z Valence dodatkowo podpierali się bardzo liberalną interpretacją przepisów dekretu z 20 marca 1978 r., który wprowadzał instytucję koncyliatorów. Nieprzypadkowo więc podmioty prowadzące mediację w tym mieście zostały nazwane komitetami koncyliacyjnymi (*comités de conciliation*) a nie komitetami mediacyjnymi (*comités de médiation*) – zob. J.-P. Bonafé-Schmitt, *La médiation...*, s. 31.

wynikającego z przestępstwa”<sup>11</sup>. Kolejnymi aktami prawnymi był dekret z 4. listopada 1992 r. o finansowaniu mediacji między ofiarą a sprawcą przestępstwa oraz ustawa z 4. stycznia 1993 r. zmieniająca art. 41–6 CPP. Ta ostatnia wprowadziła zapis, iż prokurator może przed wydaniem decyzji o wniesieniu oskarżenia skierować sprawę za zgodą obu stron do mediacji, jeżeli jego zdaniem istnieje prawdopodobieństwo, że środek ten zapewni wyrównanie szkody wyrządzonej ofierze, doprowadzi do zakończenia konfliktu wynikającego z przestępstwa lub przyczyni się do resocjalizacji sprawcy. Muszą być przy tym spełnione trzy warunki: stwierdzenie zaistnienia przestępstwa, dokonanie zawiadomienia o przestępstwie, strony są znane<sup>12</sup>. Fakty muszą zostać potwierdzone i niekwestionowane przez sprawcę. Zgoda obu stron musi być wyrażona w pełnej świadomości istoty sprawy, pełnej zdolności do rozpoznawania swoich czynów, w sposób nie budzący wątpliwości i może być cofnięta na każdym etapie procedury mediacyjnej, co wstrzymuje dalsze jej prowadzenie. Jeżeli mediacja nie zakończy się porozumieniem, osiągnięte porozumienie nie satysfakcjonuje prokuratora albo nie zostanie wykonane, pozostaje możliwość wniesienia oskarżenia<sup>13</sup>. Cele mediacji to wspieranie pokoju społecznego, naprawienie szkód oraz wzbudzenie poczucia odpowiedzialności sprawcy<sup>14</sup>.

Ostatnia nowelizacja art. 41 CPP miała miejsce 23. czerwca 1999 r. i spowodowana była koniecznością uściślenia definicji mediacji, w celu

- 
- 11 Okólnik wskazywał, że celem mediacji jest społeczna reakcja na przestępczość z udziałem członków społeczności lokalnej. Mediator powinien kierować się zasadami przejrzystości, neutralności, bezstronności i poufności. Podkreślona została rola szkoleń oraz nadzoru przez kompetentną organizację. Ponadto wskazano na różnice między mediacją a warunkowym umorzeniem postępowania i koncyliacją – D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 224–225.
- 12 D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 224–225.
- 13 J. Faget, *La médiation...*, s. 121–124.
- 14 D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 225; J. Faget, *La médiation...*, s. 120. Ten ostatni Autor wskazuje na znaczne różnice, jeśli chodzi o główne cele mediacji w sprawach karnych, mediacji wspólnotowej (*médiation communautaire*) oraz instytucji zadośćuczynienia przez nieletnich (*réparation*). O ile mediacja penalna ma bardzo szeroko określone cele, to mediacja społeczna stawia sobie za zadanie tworzenie więzi społecznych poprzez czynienie obywateli współodpowiedzialnymi za rozwiązanie powstałego konfliktu, zaś zadośćuczynienie skupia się na funkcji edukacyjnej nieletniego. Trzy wymienione w art. 41–6 CPP przesłanki mediacji penalnej nie muszą występować kumulatywnie, wystarczy zaistnienie tylko jednej z tych okoliczności. Nie posiadają one waloru określoności ustawowej, lecz są determinowane świadomością prokuratorów dotyczącą kontekstu ludzkiego i instytucjonalnego sytuacji.

przerwania dotychczasowej praktyki określania tym terminem także innych form, jak warunkowe umorzenie postępowania, upomnienie, postępowanie nakazowe czy postępowanie mediacyjno – odszkodowawcze. W nowym brzmieniu przepis powyższy wskazuje, iż prokurator może bezpośrednio lub za pośrednictwem innego organu:

- 1) uświadomić sprawcę o obowiązku przestrzegania prawa;
- 2) skierować sprawcę do odpowiedniej instytucji medycznej, socjalnej lub zawodowej;
- 3) nakazać sprawcy wypełnienie obowiązków wynikających z norm prawnych;
- 4) nakazać sprawcy naprawienie wyrządzonej szkody;
- 5) zainicjować za zgodą stron mediację pomiędzy sprawcą a ofiarą<sup>15</sup>.

Główne zasady postępowania mediacyjnego zostały wskazane także w art. 14 kodeksu etycznego INAVEM<sup>16</sup>. Mimo, że druga ważna organizacja związana z mediacją i skupiająca wszystkie stowarzyszenia nadzoru społecznego (*community supervision*), Komitet Koordynacyjny Stowarzyszeń Nadzoru Sądowego (CLCJ), formalnie nie stworzyła kodeksu etyki, jednak jej stowarzyszenia członkowskie przyswoiły te same zasady etyczne<sup>17</sup>.

---

15 D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 227.

16 Według tego przepisu, organizacje pomocy ofiarom mogą podejmować różne działania mediacyjne. Mediatorzy muszą być pewni, że strony występują w procesie mediacji dobrowolnie, z pełną świadomością przysługujących im praw, a wszelkie ich wypowiedzi są swobodne. Mediatorzy są całkowicie neutralni, zaś zasada poufności nie pozwala na ujawnianie żadnych informacji uzyskanych w trakcie mediacji bez zgody stron. Podlegają oni wyłączeniu, jeżeli sprawa dotyczy bezpośrednio lub pośrednio ich interesów. Wszyscy oni muszą przejść odpowiednie szkolenia i brać udział w spotkaniach kontrolnych organizowanych przez stowarzyszenia pomocy ofiarom przestępstw. Raport końcowy z przebiegu mediacji nie może przemawiać na korzyść lub szkodę którejś ze stron i podlega tajemnicy zawodowej. Postępowanie jest całkowicie bezpłatne dla każdej strony – D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 228–229. Co do fachowej pomocy prawnej, strony mogą konsultować się z prawnikiem, jednak nie jest to pomoc bezpłatna, choć ustawa z 18. grudnia 1998 r. rozszerzyła dostęp do bezpłatnej pomocy prawnej w szczególności w procedurach polubownego zakończenia konfliktu karnego – zob. tamże, s. 231.

17 D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 228. Stowarzyszenia nadzoru społecznego stworzyły system nadzoru socjo-wychowawczego mający na celu pomoc osobom mającym problemy z adaptacją społeczną lub trudności natury psychologicznej. Niektóre z nich stopniowo poszerzyły zakres swoich działań wykorzystując inne środki jak np. mediację w sprawach karnych – zob. J. Faget, *La médiation...*, s. 50.

Nowelizacja CPP z 1993 r. nie zawierała przepisów dotyczących kwalifikacji osób uprawnionych do pełnienia funkcji mediatora. Pierwsza ogólna definicja zawarta została w okólniku z 2. października 1992 r., według którego mediatorem może być profesjonalista lub wolontariusz, obywatel francuski lub obcokrajowiec, z wyjątkiem prokuratora decydującego o oskarżeniu lub nieoskarżeniu. Nieco bardziej precyzyjny zapis wprowadził art. D.15–4 dekretu z 10. kwietnia 1996 r., nakazujący mediatorom spełniać następujące wymagania: nie mogą wykonywać zawodu związanego z wymiarem sprawiedliwości, muszą posiadać pełną zdolność do czynności prawnych, legitymować się niekaralnością. Warunkiem pełnienia funkcji mediatora jest także posiadanie odpowiednich umiejętności oraz zapewnienie gwarancji niezależności i bezstronności<sup>18</sup>.

Uregulowania powyższe wzbudziły wątpliwości wielu przedstawicieli zawodów prawniczych, obawiających się pojawienia się nowego konkurencyjnego podmiotu w dziedzinie rozwiązywania konfliktów<sup>19</sup>. Wśród formalnych warunków dotyczących mediatorów brak jest natomiast wymogu odbycia szkolenia. Dopiero w okólniku z 18. października 1996 r. zapisano, iż pożądane jest, ażeby mediatorzy w sprawach karnych posiadali wykształcenie z zakresu prawa, psychologii oraz umiejętność prowadzenia negocjacji, potwierdzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości<sup>20</sup>.

- 
- 18 J. Faget, *La médiation...*, s. 132. Zakaz przeprowadzania mediacji przez zawodowych prawników związanych z wymiarem sprawiedliwości skutkowało ukróceniem dotychczasowej praktyki mediacji realizowanych przez prokuratorów w niektórych Maisons de Justice – J.-P. Bonafé-Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 42.
- 19 Szerzej na ten temat zob.: J. Faget, *La médiation...*, s. 132–134; J.-P. Bonafé-Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 41–46, który wskazuje, iż nie należy przede wszystkim lekceważyć w tym względzie czynnika ekonomicznego. W 1996 r. same tylko organizacje zrzeszone w INAVEM posiadały 138 mediatorów etatowych oraz 235 wolontariuszy, zaś 60 spośród 100 organizacji tworzących CLCJ – 87 etatowych i 170 wolontariuszy. Dodać należy, że INAVEM i CLCJ skupiają jedynie jedną trzecią wszystkich organizacji zajmujących się mediacją. W latach 90-tych XX w. w budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości na pokrycie kosztów mediacji przewidziane były sumy rzędu kilkunastu milionów franków rocznie.
- 20 J.-P. Bonafé-Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 42–44. Autor ten na podstawie wydłużania się z biegiem lat szkoleń (od 30 godzin w przypadku pierwszych tego typu szkoleń do ponad 150 godzin) zauważa trend do profesjonalizacji funkcji mediatora. Natomiast J. Faget zauważa, że mediator powinien posiadać zdolność nawiązywania kontaktów międzyludzkich, być tolerancyjny i otwarty na innych ludzi, znać problemy swojego otoczenia i mieć z nimi bezpośrednio do czynienia, a nawet cierpieć z ich powodu. Pożądane jest, aby posiadał bogate doświadczenia związane z życiem społecznym rzutującym na jego poczucie wspólnoty. Jego legitymacja powinna zależeć bardziej od osobistej charyzmy niż tradycyjnie akceptowanych cech społecznych – J. Faget, *La médiation...*, s. 130–131.

Znaczenie funkcji mediatora podkreślone zostało poprzez ustanowienie tajemnicy zawodowej mediatora. Art. D.15–5 dekretu z kwietnia 1996 r. zobowiązuje mediatora do nieujawniania informacji uzyskanych w trakcie wykonywania swoich obowiązków. Nie stanowi to jednak przeszkody w wykonaniu obowiązku przedkładania pisemnego raportu prokuratorowi. Wprowadzenie tajemnicy zawodowej ma na celu z jednej strony uniknięcie sytuacji, w której informacje uzyskane przez mediatorów byłyby wykorzystywane przy podjęciu decyzji przez prokuratora w razie nieudanej mediacji, z drugiej strony zaś ma uniemożliwić powoływanie ich na świadków przez strony w trakcie postępowania karnego, jeżeli mediacja nie zakończyła sprawy<sup>21</sup>.

### 3. Przebieg postępowania mediacyjnego

Jak wskazuje się w literaturze, głównym czynnikiem wpływającym na ukształtowanie się francuskiego procesu mediacji były doświadczenia innych krajów, w szczególności północnoamerykańskie, a nie przemyślenia związane z zasadami tej instytucji. Akty prawne określające profil metodologiczny mediacji były wynikiem pragmatycznego podejścia ze strony ich twórców<sup>22</sup>. Mimo daleko posuniętej elastyczności instytucji, wykształcił się typowy schemat przebiegu mediacji. Za najbardziej reprezentatywny, ze względu na ilość praktykujących go instytucji i należących do nich mediatorów, uznać należy model zaproponowany przez INAVEM, składający się z czterech faz i trwający średnio od miesiąca do dwóch, z przynajmniej jednym spotkaniem wstępnym oddzielnie z każdą ze stron. Wygląda on następująco:

#### Faza 1: Czynności wstępne (faza informacyjna)

1. Procedura przekazania sprawy do ośrodka mediacyjnego lub mediatora indywidualnego – bezpośrednio przez strony lub przez prokuratora, który wcześniej osobiście lub pisemnie informuje strony o swojej decyzji.

21 J.–P. Bonafé–Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 44–45.

22 Zob. J. Faget, *La médiation...*, s. 140–141.



2. Zbieranie informacji, analiza akt sprawy. Identyfikacja konfliktu i jego następstw.
3. Kontakt ze stronami (pisemny, telefoniczny, osobisty).
4. Spotkania wstępne oddzielnie z każdą ze stron (dwie do trzech wizyt, jeżeli to konieczne).

#### **Faza 2: Sesja mediacyjna (faza interakcji i poszukiwania rozwiązań)**

1. Przypomnienie uzgodnień poczynionych w trakcie rozmów wstępnych.
2. Interakcja między czterema osobami (mediatorami i stronami).
3. Interakcja między dwiema osobami (stronami) pod nadzorem mediatorów.
4. Pomoc w poszukiwaniu rozwiązania ostatecznych barier porozumienia.

#### **Faza 3: Porozumienie (faza konsolidacji rozwiązań)**

1. Wykonalność zobowiązań (warunki i wprowadzenie ich w życie).
2. Sformalizowanie porozumienia: przygotowanie porozumienia na piśmie.
3. Rozważenie następstw prawnych i poinformowanie stron.

#### **Faza 4: Wykonanie porozumienia (faza wykonania)**

1. Przestrzeganie porozumienia (interwencja zakończy się, gdy porozumienie zostanie całkowicie wypełnione).
2. Rola mediatora jako pośrednika.
3. Zakończenie mediacji: raport z interwencji<sup>23</sup>.

---

23 D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 233–234. Odstępstwa lub modyfikacje powyższego schematu wynikają w szczególności ze stosunku prokuratora i mediatorów do niektórych zagadnień, jak np. przywiązania do zasady spotkania wstępnego indywidualnie z każdą ze stron, uznawania jednakowej wartości mediacji bezpośredniej i pośredniej, mniej lub bardziej formalnego traktowania kwestii podpisów pod porozumieniem, większego lub mniejszego zakresu ingerencji mediatorów w przebieg procedury, zróżnicowanego rozumienia momentu zakończenia pracy mediatora (uzyskanie podpisów pod porozumieniem czy ponadto czuwanie nad jego realizacją) – zob. J. Faget, *La médiation...*, s. 143–144

Zapewnieniu właściwego przebiegu postępowania mediacyjnego służą zawierane między organizacjami pomocy ofiarom a prokuraturą porozumienia, definiujące cele, które oba podmioty chcą osiągnąć, metody osiągnięcia tych celów, określające relacje między nimi. Taki standardowy wzór porozumienia został opracowany przez INAVEM, jednak dostosowanie się do jego wymagań zależy wyłącznie od samych organizacji<sup>24</sup>.

Otrzymanie funduszy na prowadzenie mediacji uzależnione jest od spełnienia przez organizacje dwóch warunków: uzyskania zatwierdzenia Biura ds. Ochrony Ofiar i Prewencji oraz uzyskania akredytacji zgromadzenia ogólnego sędziów sądu wyższego lub sądu apelacyjnego. Prośba o akredytację wnoszona jest za pośrednictwem prokuratora, który sprawdza jej zgodność z wymogami administracyjnymi, a następnie przekazuje zgromadzeniu. W obrębie stowarzyszenia przepisy prawne nie przewidują wymogu akredytacji dla samych mediatorów, których wyznaczenie do prowadzenia konkretnej sprawy należy do stowarzyszenia. Większość z nich stanowią wolontariusze, którzy mediują w 70% spraw, natomiast etatowi pracownicy stowarzyszeń biorą udział w 30% spraw. Mediatorzy niezrzeszeni (powoływani do prowadzenia sprawy bezpośrednio przez prokuratora z pominięciem stowarzyszenia) muszą, zgodnie z zapisami dekretu z 10. kwietnia 1996 r., zwrócić się z odpowiednim wnioskiem do prokuratora<sup>25</sup>.

Najpoważniejsze kontrowersje w przebiegu mediacji budzi kwestia czasu jej trwania oraz gwarancji prawa do obrony. Co do czasu trwania, mamy tu do czynienia z dwoma przeciwstawnymi koncepcjami –

---

24 D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 229–230.

25 D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 232. Dekret z 4. listopada 1992 r. zmieniający niektóre przepisy CPP określił wysokość wypłacanych stowarzyszeniom wydatków związanych z mediacją na 500 franków francuskich (FRF) w przypadku spraw trwających krócej niż miesiąc, 1000 FRF dla spraw trwających od miesiąca do trzech miesięcy i 2000 FRF dla spraw trwających ponad trzy miesiące. Mediatorzy niezrzeszeni akredytowani przez sąd otrzymywali zryczałtowaną kwotę 255 FRF niezależnie od czasu trwania mediacji. Rozwiązanie to spotkało się z krytyką ze strony części organizacji mediacyjnych, gdyż może skłaniać mediatorów indywidualnych do ponawiania mediacji, zaś w przypadku organizacji istnieje ryzyko, że prokuratorzy mogą, patrząc przez pryzmat oszczędności środków publicznych, ograniczać czas trwania mediacji do jednego lub dwóch miesięcy – J.–P. Bonafé–Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 46.

mediacji *ad hoc*, instrumentalnej, stworzonej dla potrzeb wymiaru sprawiedliwości oraz mediacji naturalnej, uwolnionej od wymogów instytucjonalnych. Według pierwszej z tych koncepcji jedną z naczelnych zasad mediacji jest szybkość jej stosowania. Wskazuje się, że powinna ona mieć miejsce w terminie od 2 do 6 miesięcy od popełnienia czynu. Odwrotne stanowisko wskazuje z kolei, że zbyt ni pośpiech nie służy dotarciu do istoty konfliktu i przywróceniu stosunków społecznych naruszonych czynem, więc nie można z góry narzucać stronom i mediatorom ram czasowych do osiągnięcia porozumienia. Ten drugi punkt widzenia charakterystyczny jest dla mediacji społecznej<sup>26</sup>.

Jeśli chodzi o zagadnienie prawa do obrony, wielu prawników uważa, że mediacja nie zapewnia takich gwarancji, jakie oferuje oskarżonym tradycyjny proces karny. Spór koncentruje się zasadniczo wokół kwestii udziału w mediacji adwokatów. Przeciwno ich obecności przemawia obawa przed przemianą sesji mediacyjnej w replikę procesu karnego, uniemożliwianiem stronom wyrażania własnych odczuć, utrzymaniem polemicznej natury walki sądowej ze szkodą dla postępowania konsensualnego. Co prawda przepisy prawa nie zabraniają obecności adwokatów na spotkaniu mediacyjnym, a jedynie nakazują im powstrzymanie się od angażowania się w dyskusję, jednak dopuszczenie obecności adwokata jednej ze stron powodować mogłoby nierównowagę stron, a samemu mediatorowi nadawać w sposób symboliczny atrybuty władzy sądowniczej. W celu uczynienia zadość zasadzie dostępu ogółu do fachowej pomocy prawnej, mediatorzy zawsze powinni informować strony o możliwości skorzystania z tego uprawnienia. Pozostawienie stronom czasu na ewentualną konsultację (w szczególności projektu porozumienia) z prawnikiem lub każdą inną osobą, powinno skłonić stronę mediacji do dogłębniejszego zastanowienia się, czy nie będzie ono dla niej niesatysfakcjonujące<sup>27</sup>.

---

26 J. Faget, *La médiation...*, s. 144–145.

27 J. Faget, *La médiation...*, s. 145–146.

W wyniku mediacji strony zawierają pisemne porozumienie, choć nie jest ono celem samym w sobie, jak wielu sądzi. Ze względu na rodzaj reparacji wyróżnić można generalnie trzy rodzaje porozumień: finansowe, materialne (*matérielle*) lub symboliczne. Przy odszkodowaniu finansowym jednym z plusów mediacji jest możliwość lepszej indywidualizacji sposobu płatności dopasowanego do konkretnej sytuacji (zapłata bezpośrednio do rąk ofiary gotówką, czekiem, papierem wartościowym itp. lub za pośrednictwem mediatora, w całości jednorazowo lub ratalnie). Odszkodowanie materialne przybiera postać świadczenia usług przez sprawcę na rzecz ofiary (bezpośrednie) lub społeczności (pośrednie). Za symboliczne naprawienie szkody uważa się takie, którego nie da się wyrazić w jednostkach pieniężnych lub liczbie godzin świadczonych usług, jak np. przeprosiny ustne lub pisemne, uściśnięcie dłoni, udział w akcji charytatywnej itp.)<sup>28</sup>.

Pisemny raport zawierający warunki porozumienia oraz jego wykonania stanowi podstawę podjęcia odpowiedniej decyzji przez prokuraturę. W wyjątkowych przypadkach mimo zawartego porozumienia kieruje on oskarżenie do sądu, informując go przy tym o przyczynach takiej decyzji. Po uzyskaniu odszkodowania lub zadośćuczynienia ofiara nie może dochodzić roszczeń wynikających z popełnionego czynu na drodze cywilnej, chyba że w celu zakwestionowania ważności porozumienia. Jeżeli nie osiągnięto żadnego porozumienia, mediator przedkłada prokuratorowi odpowiedni raport. Ten ostatni kierując się zasadą oportunistu może wnieść oskarżenie albo umorzyć postępowanie warunkowo lub bezwarunkowo, zaś ofiara ze swojej strony może wnieść powództwo cywilne o odszkodowanie lub zadośćuczynienie<sup>29</sup>.

Pewne problemy budzi charakter prawny porozumienia zawartego w wyniku mediacji. Ustawa z 4. stycznia 1993 r. nie określa, czy jest ono dokumentem prawnie wiążącym. Na płaszczyźnie prawa karnego niewątpliwie nie wiąże ono prokuratury. Natomiast na płaszczyźnie

---

28 Zob. J. Faget, *La médiation...*, s. 147–148.

29 J. Faget, *La médiation...*, s. 146–147.

prawa cywilnego jest oczywiście możliwe położenie kresu sporowi poprzez obopólne porozumienie dotyczące roszczeń wynikłych z popełnionego przestępstwa, co według art. 2046 kodeksu cywilnego (*Code civil*) nie wyklucza wniesienia oskarżenia przez prokuraturę<sup>30</sup>.

Jeśli chodzi o zastosowanie opisywanej instytucji w praktyce, na uwagę zasługuje dynamiczny wzrost ilości przeprowadzonych postępowań mediacyjnych – od niecałych 200 w 1985 r. do 33572 w 1995 r. (w tym 20235 (61%) przez stowarzyszenia, 12512 (37%) przez mediatorów niezrzeszonych i 599 (2%) przez podmioty podległe organizacyjnie wymiarowi sprawiedliwości). Działalność mediacyjną prowadziło w 1995 r. 159 organizacji, w tym 88 stowarzyszeń pomocy ofiarom, 53 stowarzyszenia nadzoru sądowego i 18 organizacji niezależnych. W 1998 r. skierowano do mediacji 19726 spraw, ukończonych zostało 18551, w trakcie procedury mediacyjnej na dzień 1. stycznia były 4162 sprawy, a na dzień 31. grudnia – 5542 sprawy. Struktura przestępstw w mediacji w 1998 r. kształtowała się następująco: naruszenie nietykalności osobistej – 7351 spraw, akty wandalizmu – 3496, kradzieże – 1361, oszustwa, nadużycia zaufania – 931, fałszerstwa czeków – 230, groźby karalne, zniewagi, zniesławienia – 1204, uchylanie się od obowiązku alimentacji – 2116, wykroczenia wynikające z nieporozumień międzysąsiedzkich – 1016, akty przemocy i okrucieństwa – 227, pozostałe czyny – 1534. Łącznie przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu ludzkiemu stanowiły 55%, a przeciwko mieniu 31% wszystkich spraw. W

---

30 J. Faget, *La médiation...*, s. 149–150. Inny problem powstaje w związku z orzecznictwem Rady Konstytucyjnej (*Conseil constitutionnel*). Orzeczeniem z 2. lutego 1995 r. unieważniła ona zapisy projektu ustawy wprowadzającej instytucję postępowania nakazowego, który umożliwiałby prokuratorowi składanie propozycji podejrzanemu o dokonanie czynu zagrożonego karą do 3 lat pozbawienia wolności poddania się w zamian za przyznanie się do winy karze grzywny albo wykonywania nieodpłatnej pracy na cele społeczne, przy dołożeniu starań o naprawienie szkody wyrządzonej ofierze przestępstwa. Głównymi argumentami Rady Konstytucyjnej była groźba naruszenia w sprawach karnych rozdziału władzy sądowniczej od organów oskarżycielskich oraz zasady domniemania niewinności. Analogiczne zarzuty można byłoby postawić mediacji karnej oraz innym umowom karnoprocesowym, których zasady są w pewnym sensie nieco podobne do tak ukształtowanego nakazu karnego. Ich uniknięcie możliwe byłoby poprzez poddanie kompetencji sądu akceptacji porozumienia między stronami lub jej odmowy. Następnie sprawa wracałaby do prokuratury w celu jej umorzenia. Rozwiązanie takie nie byłoby pozbawione wad ze względu na krążenie akt sprawy między prokuraturą a sądem, co byłoby wbrew jednemu z celów mediacji, jakim jest odciążenie sądów. Ponadto sędziemu przypadłaby rola „notariusza” potwierdzającego porozumienie, a nie arbitra – zob.: J. Faget, *La médiation...*, s. 150–151; A. Wyvekens, *Entre médiation et justice pénale...*, s. 93–94.

10273 (54,8%) przypadkach mediacja odniosła sukces, w 5847 (31,2%) zakończyła się niepowodzeniem, natomiast w 2632 (14%) w ogóle nie doszło do spotkania między sprawcą a ofiarą<sup>31</sup>.

Krytyka obecnego stanu prawnego i praktyki związanej z mediacją w szczególności nakierowana jest na zagadnienia zarządzania postępowaniem mediacyjnym, w tym kwestię mediatorów. Podkreśla się, że zbyt wielu mediatorów pozostaje poza kontrolą organizacji koordynujących, przede wszystkim INAVEM i CLCJ, a znaczna ich część jest nieprzeszkolona. Co prawda przepisy prawne wskazują, że szkolenia mediatorów są niezbędne, jednak brak jest wymogu ich obligatoryjności. Istnieje ponadto obawa, że wynagrodzenie za mediację jako element kosztów sądowych może sprawiać, iż wiele osób traktuje mediację jako zajęcie zarobkowe, co jest sprzeczne z zasadą mediacji jako pracy nieodpłatnej. Wśród mediatorów przeważają emeryci (ok. 80% wszystkich mediatorów), w większości byli prawnicy, co jest sytuacją nienormalną, zważywszy na kryzys na rynku pracy<sup>32</sup>.

#### 4. Modele mediacji we Francji

W piśmiennictwie francuskim wypracowano kilka podziałów modeli mediacji. Niektóre z nich wykazują znaczne podobieństwo, w szczególności co do zastosowanych kryteriów.

W zależności od relacji w stosunku do formalnego wymiaru sprawiedliwości C. Lazerges wyróżnia trzy modele mediacji w sprawach karnych: mediacja w sprawach karnych prowadzona w obrębie wymiaru sprawiedliwości (*la médiation – conciliatrice judiciaire*), mediacja w sprawach karnych pod kontrolą wymiaru sprawiedliwości (*la médiation – conciliatrice sociétale sous contrôle judiciaire*) oraz mediacja w sprawach karnych poza kontrolą wymiaru sprawiedliwości (*la médiation – conciliatrice sociétale sans contrôle judiciaire*)<sup>33</sup>.

31 D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 237–239.

32 Zob. D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 241–244.

33 C. Lazerges, *A Study of Types of Processes in Criminal Mediation in France*, (w:) E. Fattah, T. Peters (eds.), *Support for Crime Victims in a Comparative Perspective*, Leuven 1998, s. 208. Zob. też wcześniejszą francuskojęzyczną wersję artykułu – C. Lazerges, *Essai de classification des procédures de médiation*, *Archives de politique criminelle*, n° 14, 1992, s. 17–30.

Pierwszy z wymienionych rodzajów mediacji usytuowany jest w obrębie formalnego wymiaru sprawiedliwości. Wyraźnie nie pasuje on do koncepcji mediacji jako dobrowolnie wynegocjowanego porozumienia z pomocą strony trzeciej. Rolę specyficznego rodzaju trzeciej strony w opisywanym modelu odgrywa sędzia lub prokurator, który w tym wypadku nie stosuje władzy sędziowskiej, negocjując raczej rozwiązanie niż stosując prawo. Może nim być sędzia orzekający w sprawach nieletnich oraz penitencjarny (nadzorujący wykonanie kary) albo każdy urzędnik sądowy sądu niższej instancji, z tym, że ten ostatni interweniuje jako mediator przed rozpoczęciem procesu sądowego. Przed nowelizacją CPP w 1993 r. nie było w prawie francuskim wyraźnego przepisu dającego tym podmiotom możliwości prowadzenia mediacji, jednak w praktyce dopuszczano ją wnioskując w przypadku sędziów sądów dla nieletnich na podstawie przepisów ustawy o przestępczości nieletnich z 2. lutego 1945 r., a w przypadku prokuratorów na podstawie art. 40 CPP<sup>34</sup>.

Mediacja w sprawach karnych pod kontrolą wymiaru sprawiedliwości nie jest pozostawiona w gestii społeczności lokalnych, ale raczej delegowana na ich rzecz. Sądowa lub prokuratorska kontrola sprawowana jest tu *a priori* i *a posteriori*. Kontrola *a priori* wykonywana jest dwukrotnie: po raz pierwszy w związku z wyborem mediatora, a ponownie w związku z przekazaniem sprawy przez prokuratora, ale też sędziego dla nieletnich (*juge des enfants*) lub przewodniczącego sądu niższej instancji (*président du tribunal d'instance*). Kontrola *a posteriori* skupia się na pisemnym sprawozdaniu z mediacji, które w przypadku pozytywnego wyniku implikuje zazwyczaj zamknięcie sprawy<sup>35</sup>.

Mediacja w sprawach karnych poza kontrolą wymiaru sprawiedliwości zajmuje się sprawami, które w swej istocie są natury kryminalnej, jednak z różnych względów nie wchodzą w orbitę zainteresowań wymiaru sprawiedliwości. Przybiera dwie formy: mediacji indywidualnej i nieformalnej oraz mediacji kolektywnej (*collective*) i zorganizowanej. Pierwsza z nich ma miejsce w życiu rodzinnym, społecznym i

34 C. Lazerges, A Study of Types of Processes..., s. 209–212.

35 C. Lazerges, A Study of Types of Processes..., s. 212–215.

zawodowym. Uregulowania prawne nie mają tu znaczenia. Mediacja zorganizowana prowadzona jest przez społeczne służby mediacyjne w ramach organizacji (np. *Boutique de Droit* w Lyonie czy *Association SOS Aggression – Conflicts* w Paryżu) obok mediacji kontrolowanej przez instytucje wymiaru sprawiedliwości. Nie jest ona postrzegana sama w sobie jako rezultat pewnego procesu, tylko jako środek, narzędzie zmiany stosunków międzyludzkich<sup>36</sup>.

Inną typologię proponuje J.–P. Bonafé–Schmitt. Jego zdaniem istnieją dwa modele: mediacji penalnej lub prawnej (*penal or legal mediation model*) oraz mediacji wspólnotowej lub sąsiedzkiej (*community or neighbourhood mediation*). Model pierwszy obejmuje programy, w których decyzja o przekazaniu sprawy do mediacji należy do organów prokuratorskich, np. programy pomocy ofiarom, probacyjne lub usługi mediacyjne zorganizowane w obrębie prokuratury. Wyróżnić tu można chronologicznie wcześniejszą mediację paraprawną (*paralegal mediation*) oraz stosowaną od końca 1989 r. mediację prawną (*legal mediation*). Mediacja paraprawną określa się też mianem „mediacji delegowanej” (*médiation déléguée*), gdyż jej istotą jest przekazywanie przez prokuratora kompetencji do przeprowadzenia postępowania mediacyjnego oraz kierowanie spraw do organizacji parapravných, z których najbardziej reprezentatywne to: *Aide Information aux Victimes* (AIV) w Grenoble, *Association Convivale de Coordination pour la Réinsertion des Détenus, la Prévention et l’Aide aux Victimes* (ACCORD) w Strasbourgu, *Association d’Aide aux Victimes d’Infraction* (AAVI) w Besançon, *Victimes Assistance* w Limoges oraz *Association de Réadaptation Sociale et de Contrôle Judiciaire* (ARESCJ) w Bordeaux. Mediacja prawna zwana jest także mediacją „zatrzymaną” (*médiation retenue*) z racji tego, iż prokurator zamiast przekazywać ją organizacjom zewnętrznym, pozostawia ją instytucjom w obrębie organów wymiaru sprawiedliwości. Typowymi przykładami takich instytucji są *Maison de Justice et du Droit* w Pontoise oraz eksperyment w Rennes.

---

36 C. Lazerges, *A Study of Types of Processes...*, s. 215–218.



Rozwój modelu mediacji „zatrzymanej” związany jest z aktywnym włączeniem się przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości w realizację polityki państwa skierowanej wobec problemów obszarów miejskich, których społeczności były „upośledzone” socjoekonomicznie. Eskalacja niepokojów społecznych w postaci rozruchów ulicznych na początku lat osiemdziesiątych XX w. (z największymi w Minguettes w zespole miejskim Lyon w 1981 r.) spowodowały opracowanie kilku raportów na temat zagrożenia przestępczością i jej zapobiegania ze szczególnym uwzględnieniem roli państwa i społeczności lokalnych. Efektem zawartych w nich propozycji było m.in. utworzenie Narodowej Rady Zapobiegania Przestępczości (*Conseil National de la Prévention de la Délinquance* – CNPD) i komunalnych rad zapobiegania przestępczości (*conseils communaux de la prévention de la délinquance* – CNPD). Dalším krokiem było połączenie CNPD z Narodową Radą Rozwoju Społecznego Dzielnic (*Conseil National de Développement Social des Quartiers* – CNDSQ) w Międzyministerialną Delegację ds. Miast (*Délégation Interministérielle à la Ville* – DIV), której działalność na rzecz partycypacji instytucji wymiaru sprawiedliwości w rozwoju społecznym dzielnic stała się bodźcem do utworzenia tzw. Domów Sprawiedliwości i Prawa (*Maisons de Justice et du Droit* – MJD) oraz Ramion Sprawiedliwości (*Antennes de Justice* – AJ)<sup>37</sup>.

MJD wpisują się w politykę sprawiedliwości sąsiedzkiej, której istotą jest stworzenie modelu sprawiedliwości bardziej dostępnej obywatelom, jak również skuteczniejszej poprzez zapewnienie swojej obecności w dzielnicach<sup>38</sup>. Jednym z nowych zasadniczych elementów

---

37 Zob.: J.-P. Bonafé-Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 51–52; D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 216–219. Pomysłodawcą utworzenia MJD był prokurator w Pontoise, Marc Moinard. W 1991 r. powstało 13 tego typu nowych instytucji, zaś w 1996 r. łączna ilość jednostek osiągnęła liczbę 37, w tym 17 w metropolii i 20 w zamorskim departamencie na wyspie Réunion. Z kolei AJ rozwinęły się głównie w departamentach Val de Marne oraz Bouches du Rhône w liczbie 12, mimo wcześniejszych planów utworzenia w ciągu 5 lat stu jednostek. Powodem zarzucenia tego projektu był wydzwięk terminu „antennes”, który narzuca skojarzenie z filią sądu. W następstwie tego okólnik z 19 marca 1996 r. regulował jedynie status MJD – J.-P. Bonafé-Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 52–53.

38 J.-P. Bonafé-Schmitt, *La médiation...*, s. 53. W MJD reprezentowane są nie tylko służby pomocy ofiarom i medycyjnne, ale przede wszystkim w ich skład wchodzi prawnicy – profesjonalści: prokuratorzy, pełniący stałe dyżury adwokaci, a w niektórych przypadkach nawet komornicy, notariusze czy inspektorzy inspekcji pracy.

postępowania w ramach MJD stało się, zgodne z logiką mediacji, zwracanie szczególnej uwagi na ofiarę przestępstwa<sup>39</sup>. Cele stawiane MJD to przede wszystkim:

- zapewnienie większej dostępności do prawa ludności „trudnych” dzielnic – ponowne umiejscowienie prawa w centrum porządku społecznego poprzez informowanie, doradzanie oraz zorientowanie systemu na rzecz ludzi najbardziej upośledzonych socjoekonomicznie,
- dostosowanie reakcji prawnej na przestępczość powszechną w celu ograniczenia nadmiernej ilości umarzanych spraw poprzez rozwój mediacji pomiędzy ofiarą i sprawcą, warunkowego umorzenia postępowania, upomnień, odszkodowań przez nieletnich oraz porozumień w drobnych sprawach cywilnych na drodze mediacji rodzinnej i społecznej (*social mediation*),
- promowanie partnerstwa lokalnego na rzecz zwyczajnych obywateli (większe zrozumienie aparatu prawnego), sprawiedliwości (lepsze postrzeganie środowiska społecznego, w którym dochodzi do interwencji oraz lepsza koordynacja lokalnej administracji wymiaru sprawiedliwości) oraz organizacji partnerskich<sup>40</sup>.

Mimo tak zakreślonych celów MJD przypominają bardziej zdecentralizowane struktury służb prokuratorskich w aspekcie zwalczania drobnej i średniej przestępczości, niż rzeczywiste narzędzie innego modelu sprawiedliwości karnej skupionego wokół idei reparacji. Działania MJD określane są często jako „trzecia droga” pomiędzy bezwarunkowym umorzeniem postępowania a klasycznym ściganiem na drodze sądowej, zaś rola mediacji między ofiarą a sprawcą w rzeczywistości jest tu ograniczona<sup>41</sup>. Sposób załatwiania spraw łączy w sobie

---

39 Zob. A. Wyvekens, *Entre médiation et justice pénale...*, s. 70.

40 D. Jullion, *Victim – Offender Mediation in France...*, s. 220. Zob. też J.–P. Bonafé–Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 54.

41 J.–P. Bonafé–Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 56.

elementy porozumienia między stronami z decyzją prokuratora<sup>42</sup>. Wśród części prokuratorów MJD spotykają się jednak z krytyką<sup>43</sup>.

W obrębie drugiego z opisywanych modeli, tj. mediacji wspólnotowej lub sąsiedzkiej wskazać należy dwie odmiany mediacji: paraprawną mediację wspólnotową (np. projekty w Valence, Romans i Nyons) oraz mediację wspólnotową (np. *Boutique de Droit* w Lyon i Venissieux). Główną różnicę między nimi stanowi podmiot kierujący sprawą do mediacji. W przypadku projektu w Valence powołanego przez dwóch sędziów, prokuratora i prezesa miejscowego sądu, początkowy napływ spraw z prokuratury miał być stopniowo zastępowany przez bezpośrednie kierowanie spraw do mediacji przez mieszkańców, zaś projekt w Lyon od samego początku był niezależny od wymiaru sprawiedliwości i przyjmował sprawy bezpośrednio od mieszkańców. Dopiero w 1991 r. zaczął otrzymywać sprawy z prokuratury<sup>44</sup>.

Wybór mediatorów do prowadzenia spraw zależy od rodzaju mediacji. W programach modelu *penal mediation* dominują mediatorzy wywodzący się z personelu danego programu, w wielu przypadkach wspomagani przez wolontariuszy. Zauważalny jest trend do profesjonalizacji mediatorów ze szczególnym uwzględnieniem pierwowzoru zaczerpniętego z eksperymentu w Rennes, gdzie zatrudniani byli pracownicy socjalni na niepełnym etacie. Z kolei do prowadzenia mediacji modelu *community mediation* wybierano osoby pochodzące spośród mieszkańców danej społeczności lokalnej, biorąc w trakcie selekcji pod

---

42 A. Wyvekens, *Entre médiation et justice pénale...*, s. 85.

43 Zarzuca się MJD przede wszystkim brak gwarancji procesowych dla stron oraz tworzenie wylomu w jednolitości instytucji wymiaru sprawiedliwości – zob. J.-P. Bonafé-Schmitt, *La médiation pénale...*, s. 57. Ponadto zanim okólnik z 19. marca 1996 r. nie wyłączył możliwości mediowania przez prokuratorów, w ramach MJD praktykowano takie właśnie postępowanie, co oceniane było negatywnie jako łamanie zasady prowadzenia mediacji przez niezależną osobę trzecią – zob. A. Wyvekens, *Entre médiation et justice pénale...*, s. 77 i 80.

44 J.-P. Bonafé-Schmitt, *Penal and Community Mediation: The Case of France*, (w:) Messmer H., Otto H. – U. (eds.), *Restorative Justice on Trial. Pitfalls and Potentials of Victim – Offender Mediation. International Research Perspectives*, Dordrecht – Boston – London 1992, s. 181–183. Sprawy, które zgodnie z procedurą powinny być skierowane do decyzji prokuratury i ewentualnie za jej pośrednictwem do mediacji penalnej, są kierowane także w sposób nieformalny przez policję lub żandarmerię bezpośrednio do mediacji społecznej. Praktyka ta, do której niekiedy zachęcają sami prokuratorzy, uzasadniana jest przez przyzmat antycypacji przez policję i żandarmerię decyzji prokuratora, który i tak umorzylby bezwarunkowo postępowanie. Proceder ten wykorzystywany jest w przypadku konfliktów o charakterze sąsiedzkim – zob. J. Faget, *La médiation...*, s. 122.

uwagę kryteria faworyzujące najbardziej reprezentatywne jednostki z grup społecznych i etnicznych zamieszkujących dany obszar, wśród których za kluczowe uznawano sposób włączenia się w społeczność oraz zaangażowanie w jej życie, natomiast nie wymagano żadnych kwalifikacji prawnych i psychologicznych<sup>45</sup>.

Oprócz dużego zróżnicowania rodzajów konfliktów, jakie są przedmiotem zainteresowania programów mediacyjnych zaliczanych do obydwu powyższych modeli mediacji, występują także pewne różnice w tej materii pomiędzy poszczególnymi programami w obrębie *penal mediation*. Wynikają one przede wszystkim z faktu, iż zakres działania mediatorów w *community mediation* jest ograniczony do najbliższego sąsiedztwa, zaś sprawy są rzadko przedmiotem oskarżenia (np. kłótnie rodzinne i sąsiedzkie, hałasowanie, akty wandalizmu). Wśród projektów modelu *penal mediation* różnice wynikały z niechęci poszczególnych organizacji pomocy ofiarom oraz probacyjnych do zajmowania się niektórymi typami konfliktów, np. wynikających z fałszerstw czeków. Niektóre projekty ograniczały się do pracy na ściśle określonym polu, jak *Prado* w Bordeaux, jeśli chodzi o mediację w sprawach nieletnich<sup>46</sup>.

W obu modelach rezultaty mediacji określane są w sposób ilościowy i jakościowy. Głównym wskaźnikiem ilościowym jest odsetek spraw zakończonych porozumieniem. W zależności od metody obliczania (w stosunku do ilości spraw skierowanych do mediacji lub spraw, w których osiągnięto zgodę stron na mediację) waha się on od 50% do 80%. Współczynniki te są wyraźnie wyższe niż osiągnane przed sądami cywilnymi w sprawach cywilnych, w których występuje obowiązkowo lub fakultatywnie postępowanie pojednawcze<sup>47</sup>. Co do aspektu jakościowego, wskazuje się na trudności w ewaluacji kryteriów mediacji, w szczególności w odniesieniu do modelu *community mediation*, gdzie wchodzi w grę m.in. inkorporacja reguł postępowania do treści porozumienia<sup>48</sup>.

45 J.-P. Bonafé-Schmitt, *Penal and Community Mediation: The Case of France...*, s. 187.

46 J.-P. Bonafé-Schmitt, *Penal and Community Mediation: The Case of France...*, s. 188.

47 J.-P. Bonafé-Schmitt, *Penal and Community Mediation: The Case of France...*, s. 189. W sprawach cywilnych przed sądami niższej instancji współczynnik ten wynosi poniżej 5%.

48 Zob. J.-P. Bonafé-Schmitt, *Penal and Community Mediation: The Case of France...*, s. 189.

Zróznicowanie celów projektów mediacyjnych rzutuje na różnorodność technik mediowania. Ich typologię oprócz można na rozróżnieniu mediacji bezpośredniej (*direct mediation*) i pośredniej (*indirect mediation*). Pierwsza z nich łączy się z bezpośrednim spotkaniem stron. Podlegają jej dwojakiego rodzaju sprawy: kierowane bezpośrednio przez strony do centrów mediacyjnych zanim trafią na drogę sądową (*direct referrals*) oraz kierowane do mediacji przez instytucje zewnętrzne, jak np. prokuraturę lub sąd (*indirect referrals*). W praktyce strony rzadko same zwracają się ze sprawą do centrum mediacyjnego, zaś to centra najczęściej oferują stronom swoje usługi. W programach modelu *penal mediation* dominuje napływ spraw z instytucji wymiaru sprawiedliwości. Niezależnie od sposobu przekazania sprawy do centrum mediacyjnego, przebieg mediacji bezpośredniej składa się z trzech etapów:

1. Spotkanie mediatora z powodem (*plaintiff*) w celu wyrażenia przez niego oczekiwań, co do mediacji.
2. Spotkanie mediatora z drugą stroną w celu zachęcenia go do wyrażenia swojego punktu widzenia na spotkaniu głównym.
3. Spotkanie obu stron w obecności mediatora w celu dokonania próby wypracowania porozumienia kończącego konflikt (strony same wyznaczają warunki porozumienia i terminy ich realizacji)<sup>49</sup>.

W mediacji pośredniej nie dochodzi do spotkania między stronami „twarzą w twarz”, a porozumienie osiągnięte jest za pomocą metod „cichej dyplomacji” (*shuttle diplomacy*). Większe znaczenie ma tu rozwiązanie konfliktu niż przestrzeganie procedur, które w pewnych sytuacjach mogą stanowić przeszkodę do osiągnięcia porozumienia. Wyróżnione zostały dwa rodzaje mediacji pośredniej: „wymuszona”

---

49 J.-P. Bonafé–Schmitt, *Penal and Community Mediation: The Case of France...*, s. 192. Mediacja bezpośrednia jest promowana najsilniej przez centra mediacyjne, co nie oznacza, że blokuje ona rozwój innych form, czego przykładem może być mediacja na miejscu czynu („*on-the-spot mediation*”) proponowana przez Boutiques de Droit. Ma ona zastosowanie w niektórych sprawach, takich jak naruszenie porządku publicznego spowodowane hałasem i polega na zawieraniu porozumienia, w którym sprawca zobowiązany zostaje do udania się do mieszkania skarżącego w celu odczucia na własnej skórze efektów poziomu powodowanego przez nią hałasu.

(„*imposed*”) i „pożądana” („*requested*”). Pierwsza z nich ma zastosowanie w sprawach pomiędzy osobami fizycznymi a instytucjami (w szczególności agencjami nieruchomości, firmami sprzedaży ratalnej oraz instytucjami rządowymi), których zbiurokratyzowany i sztywny model komunikacji opartej na zasadach pisemności wyłącza możliwość bezpośredniego spotkania, jak również w przypadkach znacznej odległości między miejscami zamieszkania lub siedzibami stron. Drugi rodzaj mediacji pośredniej stosowany jest wtedy, gdy jedna ze stron z góry oświadcza, że nie wyraża chęci spotkania, albo gdy po wstępnym spotkaniu z każdą ze stron mediatorzy dochodzą do wniosku, że zachowanie lub agresywny charakter jednej lub obu stron może doprowadzić w trakcie ewentualnego spotkania do zaostrzenia konfliktu zamiast jego rozwiązania<sup>50</sup>.

Mediacja penalna oraz wspólnotowa stanowią odpowiedź na kryzys oficjalnego systemu wymiaru sprawiedliwości w dwóch jego aspektach: nieprawidłowego funkcjonowania sądów oraz systemu regulacji społecznej. Istnieje obawa, że w przyszłości centra mediacyjne oparte na mediacji penalnej będą musiały stawić czoła podobnym problemom, z jakimi spotyka się obecny system wymiaru sprawiedliwości. Mediacja wspólnotowa nie stanowi alternatywy dla oficjalnego systemu wymiaru sprawiedliwości, lecz przyczynia się do tworzenia płaszczyzny nie tylko regulacji, ale również socjalizacji w celu uniknięcia ciągłego odwoływania się do prawa, policji, pracowników społecznych oraz innych instytucji. Ma to przyczynić się do ponownego nauczenia jednostek i całych grup bezpośredniego komunikowania się, negocjowania i wyzwolenia się spod zależności państwa dobrobytu (*welfare state*). Zróżnicowanie i kompleksowość życia społecznego jest czynnikiem wspierającym rozwój zdecentralizowanych mechanizmów rozwiązywania konfliktów, w szczególności w obrębie niewielkich środowisk społecznych, takich jak najbliższe sąsiedztwo. Mediacja wspólnotowa poprzez proces negocjacji pozwala w wielu przypadkach na odbudowę, w szczególności na obszarach zurbanizowanych, więzów społecznych<sup>51</sup>.

---

50 J.–P. Bonafé–Schmitt, *Penal and Community Mediation: The Case of France...*, s. 193. Mediacja pośrednia jest stosowana we Francji w głównej mierze przez *Boutiques de Droit*.

51 J.–P. Bonafé–Schmitt, *Penal and Community Mediation: The Case of France...*, s. 193–194.

Zbliżoną klasyfikację do J.–P. Bonafé–Schmitta proponuje J. Faget<sup>52</sup>. Na podstawie dwóch kryteriów – stopnia profesjonalizacji podmiotów wykonujących mediację oraz stopnia niezależności od władz sądowniczych – wyróżnia on cztery modele programów mediacyjnych: model autonomiczno–wspólnotowy (*modèle autonome/communautaire*), model autonomiczno–profesjonalny (*modèle autonome/professionnel*), model legalno–wspólnotowy (*modèle légal/communautaire*) oraz model legalno–profesjonalny (*modèle légal/professionnel*). Model autonomiczno–wspólnotowy, którego pierwowzorem jest *Community Board* w San Francisco, występuje we Francji sporadycznie w zaledwie kilku odosobnionych *Boutiques de Droit*, m.in. w Lyon i Avignon. Przyczyna tego stanu tkwi w niechęci prawników oraz dążeniu pracowników socjalnych do kontroli sfery mediacji. Model autonomiczno–profesjonalny ma swoje źródła w założeniach Stowarzyszenia ACCORD ze Strasbourga, które obrało drogę niezależności od oficjalnego wymiaru sprawiedliwości oraz podejścia interdyscyplinarnego, nie łącząc jednocześnie kwestii pomocy ofiarom z readaptacją sprawców. Mediatorzy musieli być zarazem prawnikami, aby określić ramy prawne postępowania oraz psychoanalitykami, aby pokierować wszystkimi elementami spotkania angażującego do głębi jego podmioty. Wytworzona sytuacja była zbyt delikatna, aby pozostawić ją w gestii zwykłych amatorów pokoju społecznego. Inspiracją modelu legalno–wspólnotowego są *Community Boards*. Wzorcowi temu odpowiadają eksperymenty w Valence i Paryżu przed rozwiązaniem tego ostatniego. Pierwszy z nich został zapoczątkowany przez pracowników wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania, podczas gdy drugi był inicjatywą organizacji humanitarnej niepowiązanej z wymiarem sprawiedliwości. Ponadto należy tu zaliczyć kilka organizacji pomocy ofiarom w większości składających się z wolontariuszy i współpracowników wymiaru sprawiedliwości, jak również inicjatyw niektórych lokalnych rad do spraw zapobiegania przestępczości oparte na partnerach z kręgów wymiaru sprawiedliwości. Model legalno–profesjonalny zainicjowany został w kręgu organizacji sądowego nadzoru socjo–wychowawczego. Zależał on od służb

52 J. Faget, *La médiation...*, s. 51–53.

prokuratorskich zarówno pod względem przekazywania, jak również późniejszego zatwierdzania (*homologation*) wyniku spraw. Daleko posunięta profesjonalizacja wymagana ze względu na potrzebę rozwiązywania szczególnie trudnych problemów oraz stałej ewaluacji powodowała, że w skład powyższych organizacji wchodziły w większości pracownicy socjalni i psychologowie.

## 5. Wnioski

Mediacja między sprawcą a ofiarą rozwija się we Francji niemal od dwudziestu lat, czyli mniej więcej tak długo, jak w innych krajach Europy Zachodniej. Mimo podobnych czynników leżących u podstaw genezy tej instytucji, zaznaczyć należy specyficzne jej aspekty. Zaliczyć należy tu znaczny wpływ świadomej polityki państwa na rozwój mediacji, którą traktować należy jako jeden z instrumentów tej polityki. Staje się ona (zwłaszcza mediacja społeczna) ważnym narzędziem przywracania pokoju społecznego poprzez zaangażowanie samych obywateli, podczas gdy w innych krajach traktuje się ją często jako czysto „techniczny” środek odciążenia wymiaru sprawiedliwości i pozbycia się przezeń drobnych spraw.

Z kolei za paradoks uznać należy, że w scentralizowanym państwie o silnych tradycjach dużej roli władzy publicznej, w tym sądownictwa, wbrew z założenia odwrotnym tendencjom, istnieje daleko posunięty pluralizm „wspomagania” wymiaru sprawiedliwości przez różnorakie instytucje społeczne niezależne od państwa, takie jak organizacje pomocy ofiarom przestępstw czy też organizacje społecznego nadzoru sądowego. Zwraca także uwagę duża różnorodność modeli mediacji, zarówno ściśle związanych z wymiarem sprawiedliwości, jak i całkowicie niezależnych od niego, przy czym zauważalna jest powolna ewolucja ku mediacji niezależnej od wymiaru sprawiedliwości. Stosunkowo dużej (w porównaniu z innymi krajami) ilości spraw załatwionych w trybie mediacji niewątpliwie sprzyja zasada oportunistycznego ścigania, jak również poważna ilość odpowiednich podmiotów prowadzących mediację.